



Gra o Morze Południowochińskie Raport 2018

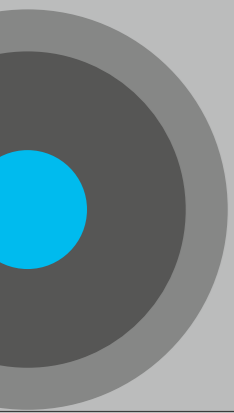
Raporty

lipiec /2018

www.csm.org.pl



CENTRUM STOSUNKÓW
MIĘDZYNARODOWYCH



Wydawca: Centrum Stosunków

Międzynarodowych, lipiec 2018

Mokotowska 1, 00-640 Warszawa

www.csm.org.pl | biuro@csm.org.pl

Tekst: **dr Małgorzata Bonikowska,**

dr Tomasz Gerlach, Michał Szczygielski,

Adrianna Śniadowska, Rafał Tomański

Projekt i studio: **Katarzyna Zbytniewska**

Korekta: **Renata Modzelewska**

Infografiki: **opracowanie własne**

Zdjęcia: **archiwum CSM, Wikimedia**

Druk: **BetaGraf**

ISBN: 978-83-63460-53-2

Od Wydawcy

1 ●

Azja Południowo-Wschodnia wydaje się Polakom rejonem bardzo odległym. Nic bardziej mylnego, bo to właśnie tam tli się zarzewie potencjalnego konfliktu, którego skalę dziś trudno przewidzieć. Morze Południowochińskie to obszar o ogromnym znaczeniu strategicznym i gospodarczym, lecz jednocześnie istotny „punkt zapalny” w stosunkach międzynarodowych. Główna oś konfliktu dotyczy dwóch niewielkich i pozornie niewiele znaczących archipelagów: Wysp Paracelskich i Wysp Spratly. Od kilkunastu lat toczy się o nie spór terytorialny między Chinami a sąsiadami, a jego skala rośnie proporcjonalnie do wzrostu roli i aspiracji Państwa Środka.

12 lipca 2016 roku Stały Trybunał Arbitrażowy w Hadze wydał werdykt wykluczający wszelkie roszczenia terytorialne Chin w spornym regionie. Jednak wraz z upływem czasu okazało się, iż Pekin nie zamierza zmieniać ani swojego podejścia do wysp Spratly i Paracelskich, ani także nie chce rezygnować z militaryzacji całego akwenu. Budując powoli swój „Nowy Świat” i nowy międzynarodowy porządek według własnych zasad, Chiny nieustannie sprawdzają, jak daleko mogą się posunąć.

Określenie Morza Południowochińskiego jako strefy swoich wyłącznych wpływów stawia Państwo Środka na kursie kolizyjnym wobec innych państw mających dostęp do tego akwenu. Według

Chin wtrącanie się w sprawy Morza Południowochińskiego to bezpośrednia ingerencja w ich strefę wpływów. Społeczność międzynarodowa ma więc dylemat, kogo poprzeć. Z jednej strony bowiem Chiny rosną w siłę i budują strefę wpływów w ramach ekonomicznej inicjatywy Nowego Jedwabnego Szlaku. Z drugiej zaś dotychczasowy układ sił oparty na sojuszu opartym na gwarancjach USA przechodzi do przeszłości ze względu na nowy kurs geopolityczny administracji prezydenta Donalda Trumpa. Coraz częściej pojawiają się głosy, iż przynależność do strefy amerykańskich wpływów może bardziej w regionie szkodzić niż pomagać.

Sporny akwen to jedno z najbardziej konfliktogennych miejsc na obecnej mapie świata. Jego przyszłość staje pod znakiem zapytania także w obliczu otwierania się Korei Północnej na świat i historycznych spotkań Kim Dzong Una z liderami największych państw.

Jaka jest geneza sporu na Morzu Południowochińskim? O co chodzi skonfliktowanym stronom? Jakie są ich racje? Jaki będzie los spornych archipelagów? Na te pytania próbuje odpowiedzieć niniejsza publikacja.

Gra o Morze Południowochińskie

Spis treści

1. MORZE POŁUDNIOWOCHIŃSKIE

1.1	Znaczenie regionu	3
1.2	Wzajemne pretensje	5
1.3	Sytuacja na Morzu Południowochińskim – mapa	6
1.4	Historia i roszczenia	8
1.5	Obecność i kontrola nad archipelagami Wysp Paracelskich i wysp Spratly	10
1.6	Spory i konflikty po II wojnie światowej	13
1.7	Sztuczne wyspy i pływające platformy	15

2. RELACJE W REGIONIE

2.1	Relacje Chiny – ASEAN	16
2.2	Relacje Chiny – Wietnam	19
2.3	Relacje Chiny – Filipiny	20
2.4	Relacje Chiny – Malezja	22
2.5	Relacje Chiny – Brunei	23
2.6	Relacje Chiny – Indonezja	24

3. STANOWISKA INNYCH PAŃSTW I GRUPY G7

3.1	Stanowisko USA	26
3.2	Stanowisko Japonii	27
3.3	Stanowisko pozostałych członków grupy G7	29
3.4	Stanowisko Indii	31
3.5	Stanowisko Australii	32
3.6	Azja oczami Europy	33
3.7	Jakie perspektywy?	35

1. MORZE POŁUDNIOWOCHIŃSKIE

1.1 Znaczenie regionu

3

Przez Morze Południowochińskie przebiegają **kluczowe szlaki transportu morskiego** łączące Azję Wschodnią i Północno-Wschodnią z Oceanem Indyjskim i Bliskim Wschodem. Przez ten akwen przechodzi prawie 80% importowanych do Chin surowców energetycznych, ale także gros wymiany towarowej między Japonią, Koreą Południową i członkami Stowarzyszenia Narodów Azji Południowo-Wschodniej a Indiami, Afryką i Australią. Biegnie tędy ok. 15% światowego handlu, w tym ropa naftowa dla Azji Wschodniej. Ocenia się, że wartość transportowanych przez akwen towarów sięga 3,4 bln dol. rocznie. Morze Południowochińskie to także obszar ważny z punktu widzenia bezpieczeństwa. Region Spratly jest kluczowy dla dostępu do południowoazjatyckich portów, a kontrola nad nim ma duże znaczenie geostrategiczne.

Jednocześnie Morze Południowochińskie to prawdziwe zagłębienie surowcowe dla wschodniej i zachodniej Azji. Na dnie przy spornych archipelagach znajdują się **złoża ropy naftowej i gazu**, jednak nie wiadomo dokładnie, w jakich ilościach. Szacunki Chin mówią o 17,7 mld ton ropy (dla porównania: zasoby Kuwejtu szacuje się na ok. 13 mld ton). Akwen obfituje także w łowiska, które mogą stanowić nawet do 10%

światowych zasobów ryb i produktów morskich. Wartość biologicznego bogactwa regionu Pekin określa na ok. 1 trylion dol. Rybołówstwo to jedno z najważniejszych pól aktywności gospodarczej państw regionu, ważna część ich dochodu narodowego, a podstawowa – dochodów okolicznych rybaków.

Chiny jako mocarstwo historycznie dominujące w regionie roszczą sobie prawo do zwierzchnictwa nad całym akwenem. Obszar roszczeń terytorialnych w akwenie Morza Południowochińskiego wyznaczyły w 1947 r. Chiny kuomintangowskie (Republika Chin) w formie tzw. linii „dziewięciu kresek”¹. Od tamtej pory zarówno Tajwan, jak i ChRL uznają wyznaczone w ten sposób części morza za tereny chińskie. W ten sposób ok. 80% akwenu (tj. wyspy Pratas², Macclesfield Bank³, Wyspy Paracelskie⁴ i Spratly) przypadło Chinom (i Tajwanowi)⁵. W 1953 r. ChRL zrezygnowała z obszaru Zatoki Tonkińskiej, z tzw. dziesiątej linii. Adwersarze Chin powołują się na międzynarodowe konwencje regulujące kwestie wód terytorialnych, przyznające każdemu krajowi jego morza przybrzeżne⁶. Szczególnie istotna jest konwencja ONZ „Prawo morza” (*Law of the Sea Convention, UNCLOS III* z 1982 r.)⁷, która weszła w życie w 1994 r. i określa prawa państw i ich odpowiedzialność

1.2 Wzajemne pretensje

4

m.in. za użytkowanie wód w obrębie Wyłącznych Stref Ekonomicznych i szelfów kontynentalnych, w tym definiuje zasady prawne dotyczące eksploatacji minerałów z dna morskiego oraz innych zasobów morskich.

Duże znaczenie spornych obszarów oraz nieuregulowany stan prawny archipelagów mogą stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa w regionie. Co jakiś czas dochodzi do różnych zatargów między państwami uczestniczącymi w tym sporze, np. przejmowania siłą statków rybackich. Pekin konsekwentnie poszerza przestrzeń aktywności, buduje platformy wiertnicze, wysłała okręty straży przybrzeżnej i wojskowe myśliwce. Eskalacja napięcia, utrzymująca się od maja 2014 r., może bardzo szybko przerodzić się w konflikt na szeroką skalę. Wraz z nim zagrożona byłaby stabilność gospodarcza i możliwość prowadzenia wymiany ekonomicznej między krajami ASEAN, a także między Zach-



Na mapie Petrusa z 1594 widoczne są dwa archipelagi - Wyspy Paracelskie i Spratly oraz wybrzeże paracelskie (Costa de Paracel).

na wschód od Tajwanu, poszerzając tym samym swoje roszczenia na Morzu Południowochińskim.

⁶ Do 12 mil morskich (22 km) wg UNCLOS; tzw. Wyłączne Strefy Ekonomiczne (EEZs) do 200 mil morskich (370 km); zasadę 200 mil morskich respektuje 8 państw, w tym np. Wietnam, Malezja, Filipiny.

⁷ UNCLOS III z 1982 r., weszła w życie w 1994 r.; ratyfikowało ją 166 państw + UE (stan na styczeń 2015 r.); Stany Zjednoczone uznały konwencję jako instrument prawa międzynarodowego, ale nie ratyfikowały jej. UNCLOS zastąpiła XVII-wieczną ideę wolności na morzach.

⁸ Więcej o konflikcie: *Spyry terytorialne na zachodnim wybrzeżu Pacyfiku*, red. Le Thanh Hai i Artur Kościński, Warszawa 2013.

¹ Kształt obszaru roszczeniowego na mapie przypomina rysunek krowiego języka, stąd przyjęło się go tak nazywać.

² Zespół atolów na południowy wschód od Hongkongu, kontrolowany przez Tajwan (część atolu to park narodowy i laguna).

³ Jest to podwodny atol i szelf położony na północ od wysp Spratly.

⁴ Xisha Island – nazwa chińska. Obszar wysepek, atolów, raf koralowych pod kontrolą Chin (roszczenia wysuwają Tajwan).

⁵ Tran Cong Truc, *China's accelerated militarisation in the East Sea – a fresh threat to peace and stability in the region*, Vietnam, str. 1, także: „Cow-tongue line” – an irrational claim, Hanoi, 2012; w 2013 r. ChRL dodała jeszcze „dziesiątą linię”

5

Ogólnie rzecz biorąc, o władzę nad dwoma archipelagami Chiny rywalizują z pięcioma państwami należącymi do stowarzyszenia ASEAN, które liczy dziesięciu członków. Wyspy Paracelskie są powodem sporu Chiny – Wietnam, natomiast w konflikt wokół archipelagu Spratly włączonych jest aż sześć państw. Trzy – Chińska Republika Ludowa, Wietnam i Tajwan (nieuznawany przez większość społeczności międzynarodowej ani Chiny za niepodległe państwo), roszczą sobie prawo do władania całym terytorium. Trzy inne – Filipiny, Malezja oraz sułtanat Brunei – do administrowania niektórymi wyspami.

Każda większa wyspa archipelagu Spratly znajduje się pod czyjąś kuratelą, co oznacza instalacje wojskowe. Tajwan sprawuje kontrolę nad największą z nich *Tai ping* (Itu Aba), Filipiny nad *Thitu* i *West York*, a Wietnam stara się kontrolować cały archipelag Spratly. Sześć zainteresowanych państw (Wietnam, Chiny, Malezja, Filipiny, Chiny i Brunei) stara się o rozciągnięcie dominacji także nad wystającymi na powierzchnię rafami koralowymi i atolami⁹. *Southwest Cay* i *Grierson Cay* (Wietnam), *Mischief Reef* i *Northeast Cay* (Filipiny), *Swallow Reef* (Malezja) oraz *Louisa Reef* (Malezja, sporne z Brunei). Chiny kontrolują kilka niewielkich

⁹ W obrębie wysp Spratly przykładowo: Wietnam okupuje i/lub kontroluje 6 wysepek oraz ok. 20 raf koralowych; Tajwan (Republika Chin) – 1 wyspę i jedną rafę; Malezja – jedną sztuczną wysepkę i 5 raf; Chiny – 8 raf.



Na mapie *India Orientalis*, stworzonej przez Jodocusa Hondiusa w 1613 roku, znajduje się archipeląg Wysp Paracelskich, który obejmuje wszystkie wietnamskie wyspy od Zatoki Tonkińskiej, aż do południowej części kraju, za wyjątkiem Pulo Condor (Con Dao) i Pulo Cici (Phu Quoc Island).

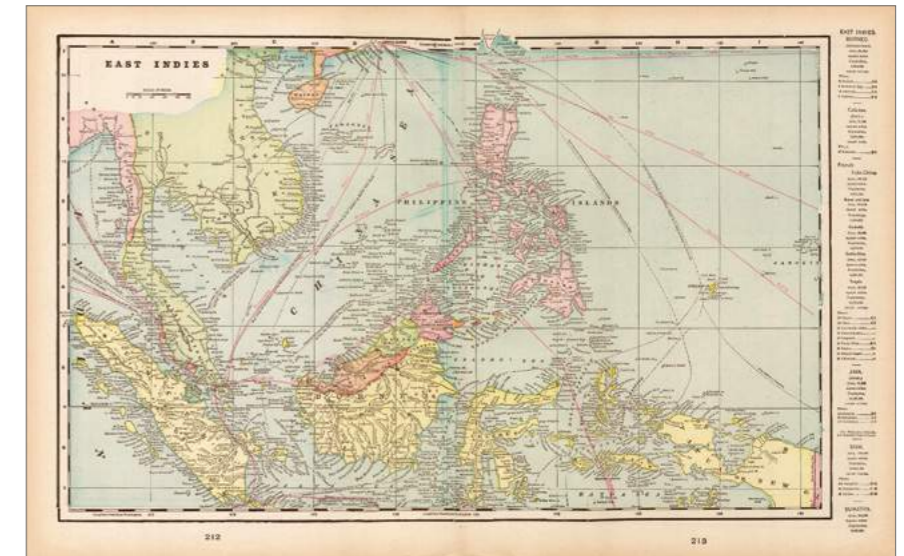
raf i wystających ponad powierzchnię wody fragmentów lądu w rejonie wysp Spratly, zwłaszcza *Subi Reef* i *Fiery Cross Reef*, gdzie od 2013 r. obrazy satelitarne pokazują ożywioną aktywność Chin: budowane są lądowiska dla helikopterów, pasy startowe, nabrzeża dla statków, instalacje radarowe i nasłuchowe wczesnego ostrzegania.

Na napięcia na Morzu Południowochińskim silnie wpływa nacjonalizm, odgrywający ważną rolę w stosunkach wewnętrznych państw uczestniczących w sporze, zwłaszcza w Chinach, Wietnamie i na Filipinach. Dlatego dla rządów tych krajów problem zwierzchnictwa nad wyspami staje się kwestią prestiżu, a rozbudzane nastroje nacjonalistyczne mogą skutkować eskalacją konfliktu.

1.3 Sytuacja na Morzu Południowochińskim – mapa

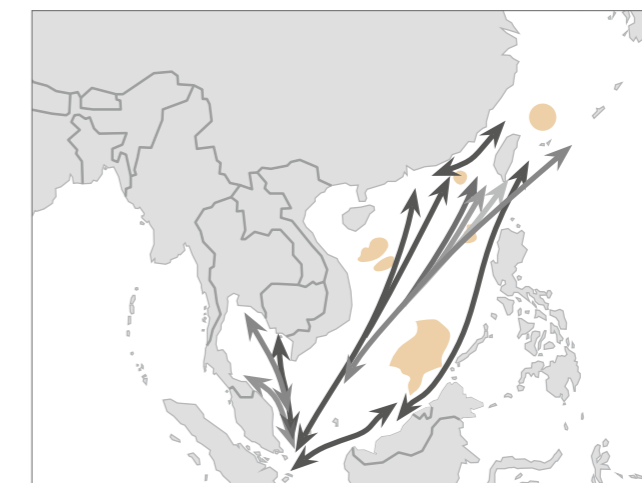


Stany Zjednoczone Ameryki



Mapa wschodnich Indii opublikowana przez Dodd, Mead & Company, Nowy Jork, 1903.

GŁÓWNE SZLAKI TRANSPORTOWE



Źródło: RB Cribb

Morze Południowochińskie zajmuje ok. 3,537 mln km². Położone są tam cztery archipelagi: Pratas, Macclesfield Bank, Wyspy Paracelskie i wyspy Spratly.



KRAJE ASEAN

- Bezpośrednio zaangażowane
- Pośrednio zaangażowane



Złoża ropy i gazu
Wpływy

Źródło: RB Cribb

1.4 Historia i roszczenia

8

Kwestie historyczne odgrywają coraz większą rolę w argumentowaniu roszczeń poszczególnych państw. Celują w tym zwłaszcza Chiny. Wynika to także stąd, iż w okresie postkolonialnym poczucie historii, odkrywanie własnej przeszłości kulturowej i tradycji stały się niezbędne dla odbudowywania czy w niektórych przypadkach wręcz budowania od podstaw własnej tożsamości narodowej i politycznej.

Tereny Morza Południowochińskiego od wieków były miejscem połowów rybaków z całego regionu, kwitła także wymiana handlowa. Do XVI w. dominowali tu Chińczycy, potem Europejczycy – zwłaszcza Portugalczycy, Francuzi, Holendrzy i Brytyjczycy. Po zakończeniu drugiej wojny światowej Chiny, Wietnam, Filipiny i Malezja zaczęły zgłaszać swoje pretensje do części akwenu. Argumenty stron bazują na interpretacjach prawa międzynarodowego, ale mają także podłoże historyczne.

Argumenty Chin i Tajwanu

Pekin powołuje się na dowody materialne, wywodzące się z okresu dynastii Tang (618-907 r. n.e.), świadczące o tym, że obszar wysp Spratly został odkryty przez chińskich żeglarzy i rybaków. Zdaniem władz chińskich owo zajęcie wysp oznacza, że są „od zawsze” terytorium chińskim i tylko z powodu małej wielkości nie zostało na nich ustanowione trwałe osadnictwo. Właśnie osadnictwo jest sprawą kluczową, po-

nieważ według prawa międzynarodowego zwykle odkrycie jakiegoś obszaru nie jest wystarczającą podstawą roszczeń do panowania nad danym terytorium¹⁰.

Pretensje Tajwanu do regionu opierają się na tych samych podstawach co władz w Pekinie. Tajpej wychodzi z założenia, że skoro są jedne Chiny (jak twierdzi także ChRL), to odkrycie wysp przez chińskich żeglarzy jest także argumentem za prawem Tajwanu do tego regionu. Tym bardziej że to właśnie Tajwan jako pierwszy ustanowił trwałą fizyczną obecność na wyspach Spratly, korzystając z klęski Japonii w II wojnie światowej i wycofania jej wojsk z Azji Południowo-Wschodniej. W 1947 r. władze w Tajpej ogłosiły swoje roszczenia i do 1956 r. zajęły największą z wysp Spratly, Itu Aba, na której do tej pory stacjonują żołnierze tajwańscy.

Argumenty Wietnamu

Wietnam odwołuje się do historycznej aktywności w regionie wietnamskiej dynastii Nguyen (od XVII do XIX w.)¹¹. Mapy oraz inne historyczne dokumenty świadczące o wietnamskim zwierzchnictwie nad regionem zostały zebrane przez wietnamski rząd i wydane w 1979 i 1982 r.¹². W dokumentach wspomina się m.in. „Ghe Bau”, ceremonię żeglarzy, upamiętniającą tzw. flotę paracelską z Ly Son. W pierwszej połowie XVII w. cesarz Nguyen powołał taką flotę i rekrutował ludzi z gminy An Vinh (dystrykt Binh Son, Pro-



Mapa Azji naszkicowana przez Homanna Heirsa w 1744 roku. Wyspy Paracelskie i Spratly oznaczone są jako „I”. Środkowa i południowa część Wietnamu nazwana została przez Europejczyków Ciampa (lub Campa).

wincja Quang Ngai), aby łowili ryby i owoce morza na wyspach archipelagu. W 1813 r. kolejny cesarz ogłosił swe panowanie nad wyspami, a w 1834 r. wybudowano tam pagodę buddyjską, co przeczy kulturowej przynależności wysp Spratly do Państwa Środka¹³.

Roszczenia Wietnamu bazują także na dawnych roszczeniach Francji. Francuskie władze kolonialne, dążące w latach 30. XX w. do budowy Unii Indochin, wykorzystywały roszczenia Wietnamu do obszarów, które to państwo starało się od wieków kolonizować. Francja próbo-

wała rozszerzać swoje wpływy polityczne i w 1933 r. zażądała uznania jej zwierzchnictwa na wyspami Spratly. Po uzyskaniu niepodległości w 1949 r., a potem zjednoczeniu w 1975 r., Wietnam uznał siebie za spadkobiercę tych roszczeń.

Argumenty Filipin, Malezji i Brunei

Filipiny odwołują się do aktywności w regionie filipińskiego prawnika i przedsiębiorcy Tomása Clomy, zajmującego się rybołówstwem na Morzu Południowochińskim. W 1947 r. Cloma „odkrył” nieznanne i niezamieszkane wysepki w archipelagu Spratly. W 1956 r. wraz z grupą 40 osób objął nad nimi formalne zwierzchnictwo, proklamując powołanie nowego wyspiarskiego państwa Kalayaan (*Freedomland*).

Malezja opiera swe roszczenia na argumentach historycznych, ale także na interpretacji międzynarodowych konwencji dotyczących wód terytorialnych. W podobny sposób argumentuje Brunei, żądając uznania swej zwierzchności nad *Louisa Reef*, będącą częścią jego szelfu kontynentalnego. Sytuację sułtanatu komplikuje jednak fakt, że do tego samego obszaru zgłasza roszczenia Malezja, która od 1984 r. kontroluje ten teren¹⁴.

¹⁰ Jakub Potulski, *Morze Południowochińskie jako obszar konfliktów międzynarodowych*, Gdańskie Studia Azji Wschodniej, 3/2013, str. 28.

¹¹ Tran Cong Truc, *China's accelerated...*, op. cit., str. 1.

¹² Patrz też najnowsze wydanie: *Viet Nam's sovereignty over Hoang Sa and Truong Sa archipelagos*, MFA, Vietnam, 2015.

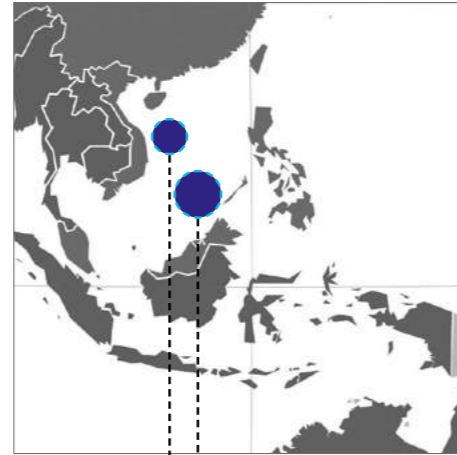
¹³ Bilveer Singh, *China, The South China Sea and the Security of Post-Cold War Southeast Asia* [w:] Frank Columbus (red.), *Asian Economic and Political Issues*, vol. 1, New York 1998, str. 5.

¹⁴ Jakub Potulski, *Morze Południowochińskie...*, op. cit., str. 30.

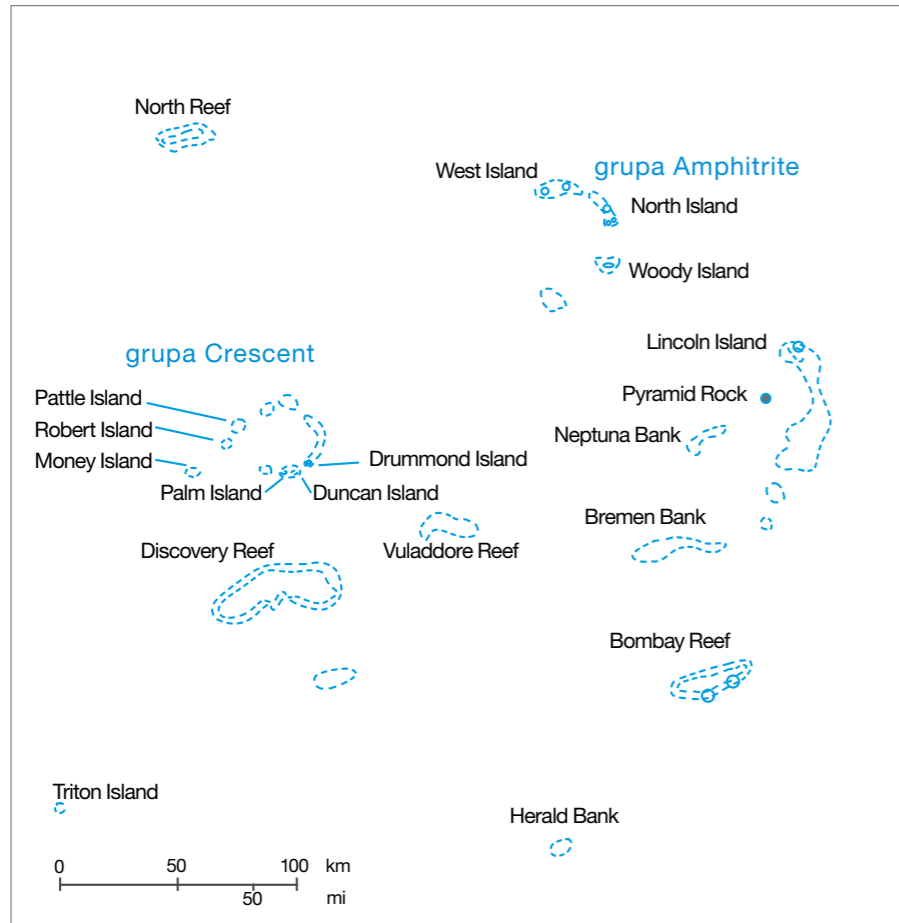
1.5 Obecność i kontrola nad archipelagami Wysp Paracelskich i wysp Spratly

Wyspy Paracelskie
to 15 wysp koralowych
położonych 325 km
na wschód od Wietnamu.

Spratly to grupa ok. 100-170
małych wysepek,
raf koralowych i ławic.

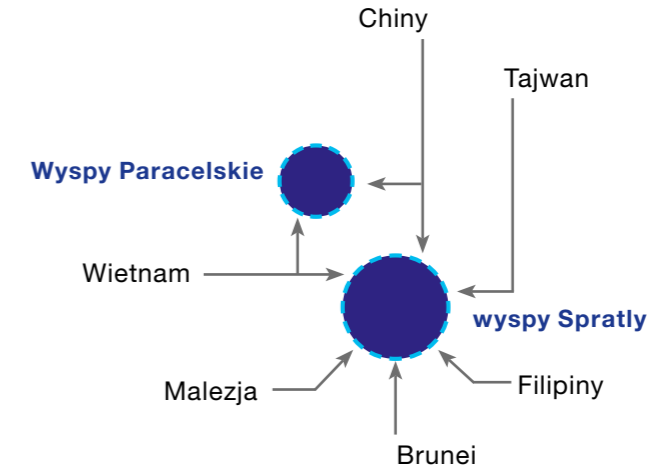


Wyspy Paracelskie

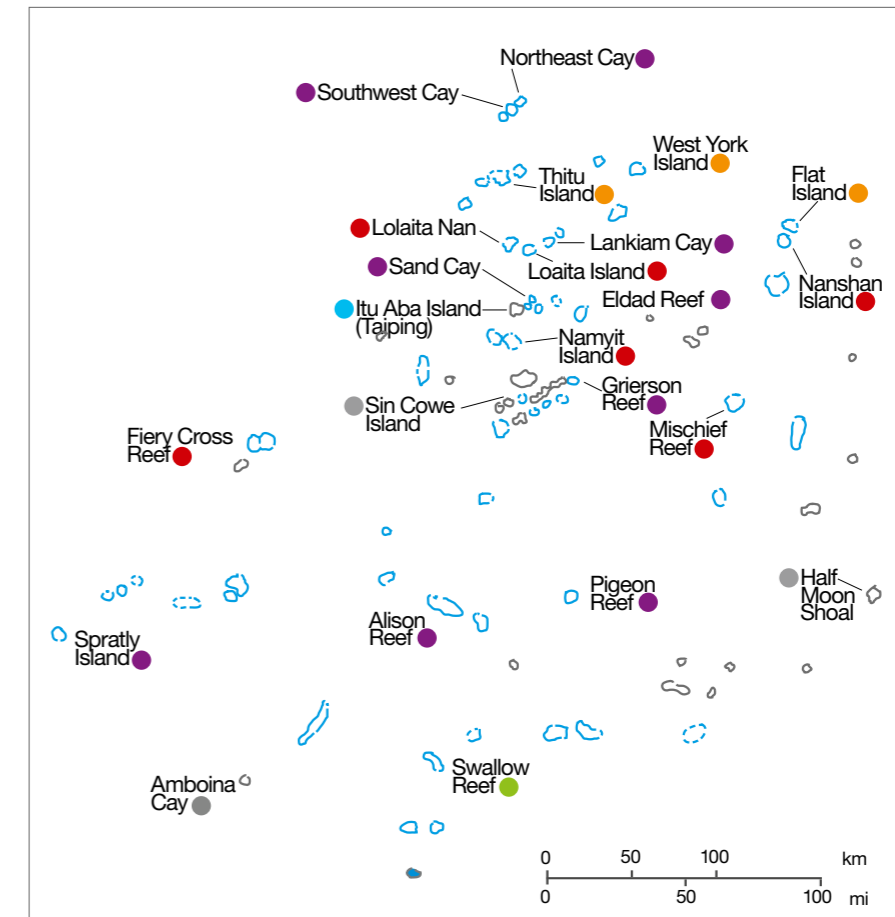


Źródło: Australian National University

PODZIAŁ OBECNOŚCI I KONTROLI NAD WYSPAMI



Wyspy Spratly



Źródło: community.worldheritage.org

1.6 Spory i konflikty po II wojnie światowej

12

Od zakończenia II wojny światowej do końca lat 60. wystające z wody skały i mielizny archipelagu Spratly nie wzbudzały większego zainteresowania, a kraje położone nad Morzem Południowochińskim nie oponowały przeciw nominalnemu zwierzchnictwu Chin nad tymi wyspami. Sytuacja się zmieniła, kiedy badania geologiczne zaczęły wskazywać na spore prawdopodobieństwo występowania tam dużych zasobów ropy naftowej i gazu ziemnego. Przełom nastąpił po opublikowaniu przez Komisję Ekonomiczną NZ dla Azji i Dalekiego Wschodu danych z eksploracji geologicznych dna morskiego między Tajwanem i Japonią (m.in. wysp Senkaku), przeprowadzanych w latach 1968-69. Były to jedne z pierwszych danych dotyczących zasobów gazu i ropy, co natychmiast wywołało roszczenia Chin do tych obszarów akwenu. Zwłaszcza gdy Japonia, Korea Południowa i Tajwan zdecydowały się na podjęcie wspólnych dalszych przedsięwzięć eksploracyjnych od 1970 r.

Kiedy z kolei w 1972 r. na szelfie filipińskiej wyspy Palawan¹⁵ odkryto ropę naftową, władze w Manili podjęły działania na rzecz zapewnienia sobie większego dostępu do tego akwenu poprzez wyznaczenie specjalnej strefy przybrzeżnej. W 1977 r. także Wietnam określił obszar dwustumilowej wyłącznej strefy ekonomicznej, obejmujący część obszaru wysp Spratly. W 1979 r. władze Malezji opublikowały mapę ukazującą zasięg ich wód terytorial-

nych i przynależny do tego państwa szelf kontynentalny, a w maju 1980 r. proklamowały dwustumilową wyłączną strefę ekonomiczną Malezji na obszarze wysp Spratly.

W odpowiedzi na te działania Pekin stale przypomina, iż Chiny rozciągnęły suwerenność nad Wyspami Paracelskimi i Spratly już w XVII w.¹⁶, a ponadto oba archipelagi zostały odkryte ponad 2 tys. lat temu za dynastii Han, co według Chin jest wystarczającą argumentacją.

W miarę dalszych eksploracji geologicznych i ujawniania danych dotyczących prawdopodobnych zasobów gazu i ropy w latach 70. doszło do dużych napięć między Wietnamem a Chinami na tle panowania nad spornymi archipelagami. W 1974 r., jeszcze podczas trwania wojny między Wietnamem Północnym a USA, osłabiona marynarka południowowietnamska została pobita przez marynarkę chińską, która zdobyła kontrolę nad całością Wysp Paracelskich (na części z nich Chiny stacjonowały od 1956 r.). W wyniku walk śmierć poniosło 74 wietnamskich marynarzy. W 1975 r. rząd zjednoczonego Wietnamu postanowił zająć 13 wysp archipelagu i umieścić tam załogi wojskowe. W 1979 r. rozpoczęła się wojna między Chińską Republiką Ludową a socjalistycznym Wietnamem, która do dziś nie jest zakończona traktatem pokojowym. W marcu 1988 r. Pekin i Hanoi stoczyły bitwę morską o 6 wysp archipelagu Spratly, zakończoną zwycięstwem floty chiń-

13

skiej. Zginęło 64 wietnamskich żołnierzy¹⁷. Pod koniec lat 90. siły zbrojne Wietnamu w regionie liczyły ok. 600 żołnierzy, rozmieszczonych w 25 miejscach.

W lutym 1992 r. Chiny wprowadziły *Law on the Territorial Sea and Contiguous Zone*, na mocy którego oparły swoje roszczenia do całego obszaru Morza Południowochińskiego, ogłaszając je swoim akwenem terytorialnym i twierdząc, że prawo do tego zostało ustanowione już za dynastii Xia, panującej między XXI i XVI stuleciem p.n.e. Chiny być może chciały zabezpieczyć się w ten sposób przed wpływami na te tereny amerykańskich i rosyjskich okrętów wojennych.

Asertywność Chin w regionie rosła proporcjonalnie do wzrostu ich znaczenia międzynarodowego, siły gospodarczej i otwierania się na globalizujący się świat. W 1995 r. zaczęły budować swoją bazę na rafie *Mischief*, do której roszczenia mają Filipiny (leży ona znacznie bliżej ich brzegu). Nie zważając na protesty Filipin i Wietnamu, prowadzono tam prace budowlane.

Do ważniejszych wydarzeń w latach 90. należało także podpisanie w 1997 r. porozumienia USA – Chiny *Military Maritime Consultative Agreement*. Była to pierwsza tego rodzaju dwustronna umowa w celu zapobiegania nieporozumieniom w sferze działań wojskowych. Mimo

to w 2001 r. doszło do kolizji samolotu USA i Chin, w wyniku której zginął pilot chiński. W następnych latach aktywność poszczególnych państw w tym regionie polegała na wysuwaniu wzajemnych roszczeń do obszarów dobrze rokujących, jeśli chodzi o eksploatację zasobów naturalnych. Wzrastające potrzeby Chin na węglowodory w regionie¹⁸ były i są konfliktogenne i stwarzały klimat dalszych napięć. Zawierane porozumienia, np. z Japonią w 2008 r. w kwestii warunków eksploatacji podwodnych zasobów gazu i ropy (Chunxiao/Shirakaba), wkrótce doprowadziły do wzajemnych napięć i stały się powodem skarg kierowanych do Międzynarodowego Trybunału Prawa Morskiego w Hadze. Malezja i Wietnam zwracały się do Komisji NZ do spraw szelfów kontynentalnych w kwestii zwiększenia ich limitów 200 –km pasa wód przybrzeżnych (2009 r.).

Zatwierdzenie przez Zgromadzenie Narodowe Wietnamu w lipcu 2012 r. granic morskich, obejmujących także Wyspy Paracelskie i Spratly, wywołało reakcję Chin w formie ustanowienia prefektury Sansha, obejmującej oba archipelagi. Samo miasto Sansha, powstałe na wyspie Woody na Paracelach (ceremonia otwarcia odbyła się 24 lipca 2012 r.), jest wprawdzie najmniejszym tego typu miastem chińskim, ale jego powstanie na spornych terenach Morza Południowochińskiego stanowi kolejny powód irytacji innych państw zaangażowanych w spory z Chinami na tym obszarze¹⁹. Napięcie stale

14

tam wzrasta. W lutym 2016 r. amerykański Departament Stanu poinformował, iż Chiny umieściły na tej wyspie rakiety ziemia-powietrze typu HQ-9.

Na początku 2014 r. doszło do kolizji okrętu chińskiego z wietnamskim. Wietnamczycy chcieli powstrzymać chińską inwestycję wydobycia ropy. Obie strony oskarżały się nawzajem o spowodowanie kolizji. Ponadto Tajwan wystąpił w tym samym czasie z oświadczeniem, że należy do niego cały obszar Wysp Paracelskich, Spratly wraz z Macclesfield i Pratas. W styczniu 2016 r. Chiny zaczęły budować na Wyspach Paracelskich (*Duncan Island*, *North Island* i *Tree Island*) instalacje wojskowe. Komentatorzy widzą w tym zaawansowane wysiłki Chin do dalszej ekspansji na Spratly.

Filipińskie media opublikowały pod koniec 2017 roku serię zdjęć dokumentujących militaryzację i rozbudowę infrastruktury rozmaitego typu na wyspach.

¹⁵ Chodzi tu o pole roponośne Nido, odkryte na północnym zachodzie Palawan po wprowadzeniu przez rząd Filipin prawa wydobywczego w 1972 r. Eksploatacja zaczęła się w 1979 r. (wydobyto ponad 8,8 mln baryłek ropy). Wg raportu IMF z 2012 r. filipiński sektor wydobycia ropy ma duży potencjał w tym rejonie wyspy Palawan.

¹⁶ Por. *China's claim over Spratly and Paracel Islands: a historical and legal perspective*, The Kuang Chang, 1991, Case Western Reserve Journal of International Law. "According to international law, methods of acquiring state territory include discovery, occupation, prescription and conquest. China's claim of sovereignty over the Islands in the South China Sea is based upon discovery and occupation".



Mapa Ost-Indien (mapa wschodnich Indii) stworzona przez Stieler's Hand-Atlas, opublikowana w Gotha (Niemcy) w 1870 roku.



Mapa Chin i Japonii, stworzona przez Rand McNally, opublikowana przez The Continental Publishing w Chicago w 1887 roku.

¹⁷ Tran Cong Truc, *China's accelerated...*, op. cit., str. 2-3.

¹⁸ Raport Międzynarodowej Agencji do spraw Energii podał w 2009 r., iż Chiny konsumują rocznie ok. 4% energii więcej niż USA i są drugim po USA największym importers ropy.

¹⁹ *China's Newest City Raises Threat of Conflict in South China Sea*, <http://world.time.com/2012/07/24/chinas-newest-city-raises-threat-of-conflict-in-the-south-china-sea>; *Missiles Deployed on Disputed South China Sea Island, Officials Say*, http://www.nytimes.com/2016/02/18/world/asia/china-missiles-south-china-sea.html?_r=0.

15

1.7 Sztuczne wyspy i pływające platformy

2 maja 2014 r. Chiny uruchomiły pływającą platformę wiertniczą nr 981, wartą ponad 1 mld dol., i wprowadziły setki łodzi oraz okrętów (także wojskowych) na strefę ekonomiczną i szelf kontynentalny Wietnamu wokół Wysp Paracelskich²⁰. Stanowiło to pogwałcenie prawa międzynarodowego przyznającego państwom morza przybrzeżne. Doszło do incydentów z udziałem statków z obu krajów, a w Wietnamie wybuchły antychińskie zamieszki. W wyniku protestu społeczności międzynarodowej Chiny wycofały platformę wcześniej, niż zakładały (15 lipca 2014 r.), planują jednak konstrukcję trzech kolejnych.

Jednocześnie Chińczycy powiększają powierzchnię sztucznych wysp w archipelagu Spratly. Według danych amerykańskich od maja 2014 r. rozrosły się one aż czterokrotnie, z 2 do 8 km kw. Powiększanie wysp i budowanie sztucznych instalacji służy celom lotniczym i wojskowym. Mają się tam także pomieścić domy, szkoły i inne budynki użyteczności publicznej²¹. Powiększanie wysp odbywa się poprzez przepompowywanie osadów z dna morskowego przez specjalistyczne pogłębiarki (refulery) i przepompowywanie systemem rur refulacyjnych na pływającą w obrębie atolu. *Proces ten powoduje powstanie sztucznej wyspy, na*

²⁰ Tran Cong Truc, *China's accelerated...*, op. cit., str. 3.

²¹ *Chiny wchodzą na Morze Południowochińskie*, <http://www.rp.pl/artykul/1194518-Chiny-wchodza-na-MorzePoludniowochińskie.html>.



Chińska pływająca platforma wiertnicza nr 981.

której możliwe są dalsze prace inżynierskie powodujące umocnienie podłoża. I w konsekwencji budowę portów i baz wojskowych. Proces taki całkowicie zmienia środowisko naturalne, niszczy unikatowe zbiorniki roślinno-zwierzęce, zaburza przebieg procesów naturalnych i udostępnia dziewicze obszary dla działalności gospodarczej czy militarnej²².

W kwietniu 2016 r. pojawiły się doniesienia o jednym z możliwych przeznaczeń dla konstruowanych przez Chiny sztucznych wysp. Pekin przeprowadził test najnowszych pocisków DF-41 o zasięgu 12-15 tys. km, które byłyby zdolne dolecieć z Chin do każdego miejsca w Stanach Zjednoczonych. Ponadto sztuczne wyspy miałyby stać się bazami nie tylko dla żołnierzy, ale także dla elektrowni atomowych. W planach ma teoretycznie być nawet 20 takich konstrukcji – a przynajmniej tak twierdzi chiński dziennik „Global Time”²³.

²² Rafał Tomański, *Śnić po chińsku. Świat z perspektywy Pekinu*, CSM, styczeń 2016.

²³ *Sztuczne nuklearne wyspy*, <http://www.rp.pl/Swiat/160429734-Sztuczne-nuklearne-wyspy.html#ap-1>.

2. RELACJE W REGIONIE

16

Sytuacja na Morzu Południowochińskim utrudnia relacje między Chinami a pięcioma państwami członkowskimi Stowarzyszenia Narodów Azji Południowo-Wschodniej (ASEAN), ale wpływa także na stanowisko, jakie zajmuje cała organizacja i pozostali jej członkowie. Indonezja, Singapur, Laos, Tajlandia i Mjanma nie znajdują się w bezpośrednim sporze z Chinami

2.1 Relacje Chiny – ASEAN

Organizacja ASEAN – podobnie jak Wspólnota Europejskie – powstała przede wszystkim po to, aby zapewnić pokój w regionie dotkniętym doświadczonej II wojny światowej. Jest platformą permanentnego dialogu oraz minimalizowania konfliktów, pomagającą rozwiązywać różne sporne kwestie między jej członkami oraz uzgadniać wspólne stanowiska w najważniejszych dla regionu kwestiach. Formuła „ASEAN + 1”, czyli ASEAN + Chiny, umożliwia prowadzenie dialogu także z tym potężnym sąsiadem²⁴.

Chinom od kilku lat udaje się na płaszczyźnie dyplomatycznej skutecznie blokować inicjatywy ASEAN na rzecz wypracowania wspólnego stanowiska na temat sytuacji na Morzu Południowochińskim. Ostatnie szczyty ASEAN w Phnom Penh w 2012 r., w Kuala Lumpur w 2015 r. oraz Manili w 2017 r. zakończyły się fiaskiem pod

o archipelagi, biorą jednak udział w dyskusjach poświęconych tej sprawie na forum ASEAN oraz podpisują wspólne deklaracje. Ta coraz trudniejsza relacja jest specyficzną kombinacją dążeń do lepszej współpracy gospodarczej z Chinami i szukaniem sposobów niwelowania rosnącego napięcia politycznego.

tym względem. Nie wydano żadnego oświadczenia dotyczącego postępowania Chin i roszczeń poszczególnych zainteresowanych państw do określonych terenów na tym akwenie. Szczególnie ważne było to na szczycie na Filipinach, który miał miejsce rok po werdykcie z Trybunału z Hagi. Nowy prezydent Filipin, Rodrigo Duterte, który przedwyborami buńczucznie zapowiadał, iż sam zatknie flagę kraju na spornym terenie, po objęciu urzędu dokonał politycznej wolty i otwarcie mówił o tym, by Chin nie prowokować, ponieważ nie jest w stanie iść z Pekinem na wojnę.

Istotną przeszkodą jest fakt, iż ASEAN nie posiada wspólnych instytucji poza sekretariatem w Dżakarcie i nie ma mocy decydowania. Rozwiązywanie konkretnych problemów między krajami odbywa się więc drogą relacji bilateralnych. Podobnie jest w sprawie sporu pięciu

17

członków ASEAN z Chinami o archipelagi. Zasada ASEAN niewtrącania się w sprawy wewnętrzne państw członkowskich jest zachowywana.

Szansą dla zmniejszenia ryzyka wybuchu zbrojnego konfliktu między Chinami a państwami ASEAN miała być tzw. Deklaracja o Trybie Postępowania (*Declaration on the Conduct of Parties in the South China Sea*), uchwalona podczas spotkania ASEAN+Chiny w 2002 r., ale uczestnicy nie zdołali wypracować dotychczas konkretnych prowadzących do jej implementacji, takich jak instrumenty budowy wzajemnego zaufania i metody rozwiązywania konfliktów. Biorąc zaś pod uwagę, iż Chiny zdecydowanie wolą negocjacje dwustronne przy rozwiązywaniu spraw spornych, a państwa ASEAN prezentują różne stanowiska wobec tych samych kwestii, perspektywy na wdrożenie tego rodzaju deklaracji są wątpliwe.

Jednocześnie na płaszczyźnie gospodarczej relacje Chiny – ASEAN cały czas się rozwijają. Państwo Środka to główny partner handlowy Stowarzyszenia, a 10 krajów ASEAN to – po USA i UE – największy partner handlowy Chin. Wartość wymiany w 2012 r. osiągnęła 400 mld dol. Główne towary to produkty przemysłowe, zwłaszcza maszyny i elektronika. W krajach ASEAN rośnie także poziom bezpośrednich inwestycji zagranicznych, jednak Chiny są ich niewielkim źródłem. Według danych chińskich

w 2013 r. było to 2,3% ogółu inwestycji zagranicznych w 10 krajach ASEAN. ASEAN odpowiadał za prawie 11% ogółu chińskiego handlu, ale tylko za 6,7% (35,7 mld dol. USA) chińskich globalnych inwestycji²⁵.

W relacjach z członkami ASEAN Chiny świadomie używają argumentów ekonomicznych, aby zmiękczyć ich stanowisko lub przeciągnąć na swoją stronę. W 2010 r. ogłosiły powstanie Funduszu Współpracy Inwestycyjnej (CAF), którego celem jest wsparcie projektów infrastrukturalnych w regionie Azji Południowo-Wschodniej. Na szczycie Chiny – ASEAN w Mjanmie w październiku 2014 r. premier Chin ogłosił stworzenie funduszu pożyczkowego o wartości 20 mld dol. na rozwój regionalnej infrastruktury. Nazwał także najbliższe lata „diamentową dekadą” w relacjach Chiny – ASEAN²⁶.

W październiku 2014 r. z inicjatywy Chin podpisano w Pekinie umowę o utworzeniu Azjatyckiego Banku Infrastruktury i Inwestycji (AIIB). Sygnatariuszami porozumienia było 21 państw regionu Azji i Pacyfiku i 14 z UE, w tym Polska. Głównym celem nowej instytucji ma być finansowanie inwestycji infrastrukturalnych w krajach azjatyckich, a także państwach uczestniczących w chińskiej inicjatywie „Jednego Pasa i Jednego Szlaku”. Kapitał docelowy Banku ma wynieść 100 mld dol., a 75% wniosą członkowie z Azji.

18

Jako rosnące na znaczeniu źródło kapitału oraz towarów (*hub* produkcyjny) Chiny pełnią ważną funkcję w rozwoju Azji Południowo-Wschodniej, ale w dłuższej perspektywie mogą się także przyczynić do wzrostu strukturalnych nierówno-

ści i zaburzenia równowagi. Jednocześnie rosnące uzależnienie niektórych państw od chińskiej gospodarki może szkodzić ich dynamice wzrostu, a także czynić je bardziej podatnymi na chińskie inicjatywy polityczne.

²⁴ Więcej o ASEAN w: Małgorzata Bonikowska, Rafał Tomański, Andrzej Turkowski, *ASEAN buduje wspólny rynek*, analiza CSM, grudzień 2015.

²⁵ Nargiza Salidjanova, Iacob Koch-Weser, Jason Klanderma, *China's Economic Ties with ASEAN*:

A Country-by-Country Analysis, US – China Economic and Security Review Commission, March 2015, str. 3.

²⁶ Nargiza Salidjanova, Iacob Koch-Weser, Jason Klanderma, *China's Economic...*, op. cit., str. 8-9.

RELACJE HANDLOWE CHIN Z KRAJAMI ASEAN ZAANGAŻOWANYMI W KONFLIKT (W MLD DOL. USA) (* DANE DOTYCZĄCE BRUNEI W MLN DOL. USA)

		wartość obrotów handlowych				udział w handlu ASEAN z Chinami (w %)			
		1998	2008	2013	2017	1998	2008	2013	2017
ASEAN	eksport	10,919	114,139	244,133	279,1	100	100	100	100
	import	12,589	117,012	199,402	235,7	100	100	100	100
BRUNEI*	eksport	560	130	1704	278	5,1	0,1	0,7	0,1
	import	0	83	87	609	0,0	0,1	0,0	0,25
INDONEZJA	eksport	1,172	17,210	36,947	19,13	10,7	15,1	15,1	6,8
	import	2,462	14,387	31,479	31,78	19,6	12,3	15,8	13,4
MALEZJA	eksport	1,594	21,383	45,941	31,18	14,6	18,7	18,8	11,2
	import	2,675	32,131	60,068	40,66	21,2	27,5	30,1	17,2
FILIPINY	eksport	1,499	9,088	19,836	6,91	13,7	8,0	8,1	2,5
	import	0,517	19,508	18,205	16,83	4,1	16,7	9,1	7,1
WIETNAM	eksport	1,024	15,139	48,599	35,3	9,4	13,3	19,9	12,6
	import	0,217	4,343	16,886	58,5	1,7	3,7	8,5	24,8

Źródło: China Ministry of Commerce, via CEIC database

19

2.2 Relacje Chiny – Wietnam

Pomimo wciąż żywych wspomnień wojny 1979 r. i rosnących napięć wokół Morza Południowochińskiego Wietnam rozwija swoje relacje polityczne i gospodarcze z Chinami. Oba kraje mają socjalistyczne rządy, wiąże je wspólna historia i kulturowa bliskość. Największym wyzwaniem dla Wietnamu jest rosnący deficyt w obrotach handlowych z Państwem Środka, który w 2013 r. wyniósł 31 mld dol. Z pozostałymi partnerami państwo ma nadwyżki. 40% wietnamskiego eksportu do Chin stanowią paliwa i produkty spożywcze. W imporcie dominują maszyny, produkty elektroniczne oraz tekstylia. Pod koniec 2013 r. oba państwa podpisały umowę o zwiększeniu współpracy gospodarczej i handlu poprzez stworzenie do 2020 r. czterech nowych stref ekonomicznych wzdłuż wspólnej granicy.

Pomimo rosnącego deficytu w obrotach bilateralnych Wietnam kilka razy wsparł chińskie pretensje wobec innych stron przed Światową Organizacją Handlu: w 2009 r. przeciw USA w sprawie importu aut pasażerskich i ciężarówek z Chin, w 2010 przeciw UE w sprawie cen chińskiego dumpingu na niektóre rodzaje obuwia, w 2011 przeciw USA w sprawie cen dumpingowych na krewetki z Chin, w 2012 i 2013 przeciw USA znów w sprawie cen dumpingo-

wych niektórych chińskich produktów. Wietnam wystąpił przeciw Chinom w 2012 r. w sprawie zgłoszonej przez USA, dotyczącej cel antydumpingowych na produkty amerykańskiego przemysłu stalowego, a także w sporze z Chinami, zgłoszonym przez USA, Japonię i UE, dotyczącym ograniczeń narzucanych przez Pekin w sprawie eksportu rzadkich surowców mineralnych.

Wietnam stara się unikać wrażenia, że gospodarczo i finansowo jest uzależniony od Chin. Dlatego szuka sposobów na zwiększenie kontaktów z Zachodem. Do czerwca 2014 r. 23 na 28 państw członkowskich UE inwestowało w Wietnamie w 1471 projektów o łącznym kapitale deklarowanym na 18,38 mld dol. Według rządu w Hanoi chińskie inwestycje stanowią mniej niż 1% kapitalizacji rynku (*total market capitalization*), a w 2013 r. wynosiły zaledwie 2,2 mld dol., co oznacza, że Chińczycy zainwestowali tu mniej niż w Mjanmie, Kambodży czy Laosie. Kapitał chiński jest skoncentrowany w tekstyliach i nieruchomościach. Inne umowy bilateralne dotyczą m.in. wymiany edukacyjnej oraz przeciwdziałania handlowi ludźmi. Wietnamski Państwowy Uniwersytet Rolny ma 15 umów z chińskimi uczelniami na wymianę studentów oraz współpracę naukową²⁷.

²⁷ Nargiza Salidjanova, Iacob Koch-Weser, Jason Klanderma, *China's Economic...*, op. cit., str. 28-31.

2.3 Relacje Chiny – Filipiny

Filipiny, drugi największy po Indonezji rynek ASEAN, rozwijają z Chinami współpracę gospodarczą, choć kraj jest wciąż jednym z najbardziej ubogich w regionie. W 2013 r. wymiana bilateralna wyniosła zaledwie 16,3 mld dol. Chiny są dla Filipin drugim po Japonii partnerem handlowym. W 2013 r., po dekadzie nadwyżek, Filipiny odnotowały deficyt w handlu z Chinami na poziomie 1,6 mld dol., choć z pozostałymi krajami Azji nadal utrzymały dodatni bilans.

32% filipińskiego eksportu do Chin to metale, minerały, produkty roślinne i paliwa. W 2013 r. Chiny były największym odbiorcą filipińskich minerałów, kupowały maszyny, produkty elektryczne i wyroby z drewna. Według oficjalnych chińskich danych wielkość chińskich inwestycji w 2012 r. wyniosła zaledwie niecałe 700 mln dol., ale indywidualne transakcje wskazują, że wartość ta jest zanizona i będzie rosła. Na przykład w 2012 r. Chiny zainwestowały prawie 5 mld dol. w filipiński sektor rolny. Trwają także rozmowy o wspólnych inwestycjach w sektor biopaliw na poziomie kilku miliardów dolarów. Także Filipiny inwestują na kontynencie, m.in. w produkcję artykułów spożywczych i nieruchomości, m.in. sieci handlowe i hotele. Oba kraje podpisały wiele umów w ponad 20 sektorach, dotyczących np. współpracy w dziedzinie

obrony, energii i spraw morskich. W umowie z 2004 r. obie strony zdecydowały się zintensyfikować wymianę oficerów oraz wzmocnić współpracę w sprawach wojskowych i obronnych²⁸.

Jednocześnie w 2013 r. Manila wniosła 15 skarg do Stałego Trybunału Arbitrażowego w Hadze przeciwko działaniom Chin na Morzu Południowochińskim. Filipiny kwestionują zasadność chińskich roszczeń opartych na tzw. linii dziewięciu kresek i powołują się m.in. na Konwencję Narodów Zjednoczonych *UNCLOS* z 1982 r. 29 października 2015 r. sąd uznał swą jurysdykcję w tej sprawie i ma rozpatrzyć 7 skarg. Chiny podważają prawo Trybunału do jurysdykcji w tym sporze terytorialnym, powołując się na opcjonalne wyjątki od artykułu 298 *UNCLOS*, co oznacza, iż żadne państwo nie może jednostronnie odwołać się do obowiązkowej procedury w kwestiach sporów terytorialnych bez ich zgody²⁹. Z góry więc zapowiedziały, że nie uznają ustaleń Trybunału i nie stawiają się na rozprawę³⁰. Ich zdaniem spór powinien zostać rozwiązany na drodze rozmów bilateralnych. Chiny systematycznie i konsekwentnie trzymają się swojej zasady negocjacji dwustronnych w kwestiach spornych dotyczących Morza Południowochińskiego.

Prezydent Filipin Rodrigo Duterte po spotkaniu z prezydentem Chin Xi Jinpingiem w Pekinie w połowie maja 2017 r. oświadczył, iż chiński przywódca zagroził Filipinom wojną o sporne Morze Południowochińskie, gdy władze w Manili potwierdziły chęć prowadzenia na tym akwenie odwiertów ropy. Od początku kadencji, czyli od połowy 2016 r., Duterte jest krytykowany za zbyt pobłażliwe stanowisko wobec Chin w sprawie roszczeń terytorialnych na spornym morzu. Szef filipińskiego MSZ Alan Peter Cayetano twierdzi także, iż plan wspólnego działania obu krajów był rozważany od 1986 r., jednak poprzednie rządy nie miały "mądrości umożliwiającej zrobienie kolejnego kroku". W czerwcu 2018 r. rzecznik prezydenta Duterte oskarżył ekipę poprzedniego przywódcę kraju o militaryzację akwenu.

W sierpniu 2017 r. na kolejnym szczycie ASEAN w Manili przyjęto nowe wytyczne dotyczące postępowania odnośnie Morza Południowochińskiego, jednak obserwatorzy zwracają uwagę, iż dokument w tym kształcie nie jest instrumentem pozwalającym rozstrzygać spory terytorialne i kwestie morskich stref wpływów. Nowe wytyczne zostały uzgodnione przez przedstawicieli państw ASEAN i Chin w maju podczas spotkania w mieście Guiyang w 2017 r. W 1992 r. przyjęto pierwszy kodeks postępowania, który został wówczas zignorowany przez Pekin. Kolejna próba po następnych kilku latach starań uzyskała formę niewiążącej obie strony Deklaracji Postępowania w 2002 r.

²⁸ Nargiza Salidjanova, Iacob Koch-Weser, Jason Klanderman, *China's Economic...*, op. cit., str. 25-28.

²⁹ *Chiny: Stały Trybunał Arbitrażowy rozpatrzy skargi Filipin dotyczące sporu na Morzu Południowochińskim*, <http://www.polska-azja.pl/2015/11/01/chiny-staly-trybunal-arbitrazowy-rozpatrzy-skargi-filipin-dotyczace-sporu-na-morzu-poludniowochińskim/>.

³⁰ *Chiny: Stały Trybunał Arbitrażowy...*, op. cit.

2.4 Relacje Chiny – Malezja

Malezja utrzymuje, że zgodnie z konwencją ONZ z 1982 r. jej szelf kontynentalny sięga daleko w głąb Morza Południowochińskiego. Malezja zajęła trzy atole/rafy: *Swallow*, *Ardasier* i *Mariveles*, leżące na obszarze jej wyłącznej strefy ekonomicznej. Na tej podstawie rząd w Kuala Lumpur argumentuje, że należy mu się suwerenność nad dodatkowymi obszarami. W 1977 r. Malezja rozmieściła niewielkie siły na rafie *Swallow* i domaga się uznania swojej zwierzchności nad 12 wysepkami archipelagu Spratly³¹.

Jednocześnie Malezja to jedno z dwóch – obok Tajlandii – państw członkowskich ASEAN, któremu udaje się osiągać nadwyżki w handlu z Państwem Środka. W 2013 r. wartość wymiany handlowej obu państw wyniosła 106 mld dol., a nadwyżka Malezji – 14 mld dol.³². Malezja eksportuje głównie paliwa (22% ogółu eksportu, 11% eksportu do Chin), produkując ok. 600 tys. baryłek dziennie (ok. 1% światowej podaży), podczas gdy same Chiny produkują ok. 4,5 mln baryłek. Od 2008 r. Malezja jest jednym z głów-

nych partnerów gospodarczych Chin wśród krajów ASEAN. Na szczycie APEC 2014 w Pekinie prezydent Xi Jinping ogłosił flagowe projekty bilateralne, mające stanowić wzór dla współpracy Chiny – ASEAN: park przemysłowy w Qinzhou, w chińskiej prowincji Guangxi, oraz w Kuantan – stolicy malezyjskiego stanu Pahang.

Chiny inwestują w malezyjską stal, aluminium i olej palmowy, a także w porty i nową strefę przemysłową na malezyjskim wschodnim wybrzeżu. Jednak wybory z maja 2018 r. przyniosły Malezji polityczne trzęsienie ziemi kończąc “odwieczne” rządy koalicji Frontu Narodowego. Nowy premier, Mahathir Mohamad, zapowiedział rewizję chińskich inwestycji opiewających na 14 mld dolarów (m.in. szybka kolej Kuala Lumpur – Singapur) widząc w nich zagrożenie a nie szanse rozwoju dla malezyjskiej gospodarki.

³¹ Jakub Potulski, *Morze Południowochińskie...*, op. cit., str. 29.

³² Nargiza Salidjanova, Jacob Koch-Weser, Jason Klanderman, *China's Economic...*, op. cit., str. 20-22.

2.5 Relacje Chiny – Brunei

Sultanat Brunei także aspiruje do kontroli nad małym atolem *Louisa Reef* w archipelagu Spratly. Choć jest najmniejszym krajem ASEAN, strategicznie ma duże znaczenie. Chiny podkreślają, że oba państwa łączą tysiące lat dobrych relacji oraz starają się utrzymywać ściśle relacje polityczne i gospodarcze z małym sąsiadem. Dla dochodów Brunei relacje z Chinami są kluczowe, bo od 2013 r. Państwo Środka stało się największym na świecie importerem ropy, a dla Brunei to główny produkt eksportowy (96% ogółu eksportu). Ropa stanowi aż 92% eksportu Brunei do Chin. Ważnym argumentem za utrzymaniem, a nawet intensyfikacją chińskich zakupów surowców energetycznych z Brunei jest fakt, iż dostawy nie przechodzą przez cieśninę Malakka, skąd płyną ropa i gaz z Afryki i Bliskiego Wschodu. Brunei jest także uzależnione od importu z Chin: kupuje tam maszyny i artykuły elektryczne, metale, plastik, gumę, tekstylia i ubrania.



Mapa Azji Południowo-Wschodniej opublikowana przez magazyn National Geographic w Waszyngtonie w 1961 roku.

Chiny i Brunei mają podpisane umowy o współpracy w sektorze rolnym (2012). W 2014 r. prowincja Guangxi podpisała z Brunei umowę na zakup certyfikowanej żywności *halal* na swój wewnętrzny rynek³³.

³³ Nargiza Salidjanova, Jacob Koch-Weser, Jason Klanderman, *China's Economic...*, op. cit., str. 12-14.

2.6 Relacje Chiny – Indonezja

Indonezja obawia się, że Pekin zdecyduje się wysunąć roszczenia do zajętego przez nią archipelagu Natuna, bogatego w różne surowce mineralne, w tym jedne z najbogatszych złóż gazu na świecie. Można z nich także kontrolować najważniejszą drogę morską z Azji do Afryki, Europy i na Bliski Wschód. Dżakarta zdecydowała się przyjąć inną postawę niż Filipiny czy Wietnam i przeciwstawiać się siłą wszelkim naruszeniom swoich interesów. Nie mając bezpośredniej granicy z ChRL, Indonezja wykorzystuje przewagę strategiczną, którą daje fakt, iż marynarka chińska musi tu działać z dala od kontynentu, a także swoich baz na wyspach Spratly³⁴. Obecnie Indonezja posiada na wyspach Natuna 800 żołnierzy, lecz w 2017 r. liczba ta ma wzrosnąć do 2 tys.³⁵.

21 marca 2016 r. władze Indonezji zaprotestowały przeciwko naruszeniu swych wód terytorialnych przez pływające jednostki chińskie w pobliżu spornego obszaru na południe od Morza Południowochińskiego. Jak podaje agencja Kyodo, indonezyjska łódź patrolowa zauważyła w nocy na morzu Natuna chiński kuter, który najpewniej nielegalnie połowił na indonezyjskich wodach; zatrzymano ośmiu członków jego załogi³⁶. W odpowiedzi indonezyjska łódź patrolowa została staranowana przez chiński okręt straży przybrzeżnej. Dżakarta odmó-

wiła wydania aresztowanych rybaków i zaprotestowała przeciw zabraniu kutra przez Chińczyków. Napięcie się jeszcze zaogniło, gdy patrol indonezyjskiego Ministerstwa Rybołówstwa wykrył chiński kuter rybacki na wodach Archipelagu Natuna. Minister spraw zagranicznych Retno Marsudi stwierdziła, że było to naruszenie suwerenności Indonezji³⁷. Chińskie tłumaczenia o pływaniu na tradycyjnym terenie swych połowów uznano za złamanie konwencji ONZ z 1982 r. Rząd Indonezji zapowiedział zwiększenie liczby żołnierzy na archipelagu, modernizację wyposażenia łodzi patrolowych oraz wzmocnienie bazy morskiej przez nowoczesny system obrony³⁸.

Jednocześnie, pomimo sporu, relacje gospodarcze obu krajów rozwijają się pomyślnie. Indonezja jest największym ludnościowo (280 mln) rynkiem spośród krajów ASEAN, ma też najwyższy PKB. Jest również – obok Chin i Indii – jedynym azjatyckim krajem rozwijającym się, który jest członkiem grupy G20. Chiny są największym źródłem indonezyjskiego importu i drugim rynkiem eksportowym. Połowa towarów importowanych przez Indonezję z Chin to maszyny i elektronika, eksport zaś to głównie paliwa, metale, drewno i produkty pochodzenia roślinnego. Obok Australii Indonezja jest największym dostawcą węgla i naturalnego gazu



Wyspa Fiery Cross Reef – rozbudowa chińskich instalacji w okresie sierpień 2014 r. – czerwiec 2015 r.

W stosunku do pozostałych państw ASEAN, niez zaangażowanych bezpośrednio w spory na Morzu Południowochińskim (Singapur, Tajlandia, Laos, Kambodża i Mjanma), Pekin prowadzi politykę ukierunkowaną na systematyczne pogłębianie politycznej i ekonomicznej dominacji w regionie. Przejawia się to m.in. w udzielaniu tym krajom pożyczek, lokowaniu tam inwestycji oraz włączaniu tych państw w chińskie projekty gospodarcze i infrastrukturalne.

Indonezja stara się prowadzić politykę gospodarczą dywersyfikującą partnerów. Ma podpisane umowy bilateralne z Koreą Południową i Japonią, ale nie z Chinami. W 2012 r. poparła USA, UE i Japonię w sporach przed WTO prze-

³⁴ Zawiloci ekonomii i polityki, czyli spór na Morzu Południowochińskim, <http://www.stosunki.pl/?q=content/zawiloci%20ekonomii-i-polityki-czyli-sp%C3%B3r-na-morzu-po%C5%82udniowochi%C5%84skim>.

³⁵ Indonezja wchodzi do gry o Morze Południowochińskie, <https://zawielkimmurem.net/2016/03/25/indonezja-wchodzi-do-gry-o-morze-poludniowochi%C5%84skie/>.

³⁶ Informacje MSZ w Dżakarcie.

ciw Chinom. Jednocześnie jednak podpisała liczne umowy z Chinami, m.in. o współpracy bilateralnej w sektorze energii i minerałów (2006), prawie własności intelektualnej (2013) oraz rybołówstwa (2013). Chińskie inwestycje w Indonezji wynoszą obecnie ponad 31 mld dol., z czego 12 mld jest ulokowanych w sektorze wydobywczym³⁹.

W stosunku do pozostałych państw ASEAN, niez zaangażowanych bezpośrednio w spory na Morzu Południowochińskim (Singapur, Tajlandia, Laos, Kambodża i Mjanma), Pekin prowadzi politykę ukierunkowaną na systematyczne pogłębianie politycznej i ekonomicznej dominacji w regionie. Przejawia się to m.in. w udzielaniu tym krajom pożyczek, lokowaniu tam inwestycji oraz włączaniu tych państw w chińskie projekty gospodarcze i infrastrukturalne.

³⁷ South China Sea: Indonesia issues protest to China, <http://edition.cnn.com/2016/03/21/asia/indonesia-china-south-china-sea/>.

³⁸ Indonesia vows to prosecute Chinese trawler crew in South China Sea dispute, <http://www.theguardian.com/world/2016/mar/24/indonesia-vows-to-prosecute-chinese-trawler-crew-in-south-china-sea-dispute>.

³⁹ Nargiza Salidjanova, Iacob Koch-Weser, Jason Klanderma, *China's Economic...*, op. cit., str. 14-17.

3. STANOWISKA INNYCH PAŃSTW I GRUPY G7

26

Reperkusje dotyczące przynależności terytorialnej wysp na Morzu Południowochińskim budzą duże zainteresowanie państw trzecich, niezaangażowanych bezpośrednio w spór. Reagują zwłaszcza kraje zakłopotane możliwym monopolem Chin w tym regionie, czyli Indie, Australia i Japonia, a także – ze względu na swe interesy globalne – Stany Zjednoczone i pozostali członkowie grupy G7 (Wielka Brytania, Francja, Niemcy, Włochy, Kanada).

3.1 Stanowisko USA

Spór na Morzu Południowochińskim dotyka bezpośrednio interesów amerykańskich w Azji, ponieważ dla USA akwen ten ma znaczenie geostrategiczne. Waszyngton sprzeciwia się użyciu siły przez Chiny i dąży do utrzymania status quo i stabilności w regionie. Amerykańska sekretarz stanu USA Hillary Clinton w 2010 r. wyraźnie zadeklarowała wzrost zaangażowania USA w Azji i Pacyfiku oraz budowę sieci sojuszy w oparciu o istniejące już porozumienia dwustronne z Australią, Filipinami, Japonią, Koreą Południową i Tajlandią⁴⁰. Początkowo, za czasów administracji Baracka Obamy, Biały Dom starał się nie popierać żadnej ze stron konfliktu w tym regionie, jednak i to się zmieniło. Stany Zjednoczone poparły ostatecznie stanowiska Filipin i Wietnamu.

W rywalizację o wyspy Spratly włączył się także innego charakteru uczestnik stosunków międzynarodowych – ruchy ekologiczne, występujące w obronie ekosystemu archipelagów. Zachowane tam bogactwo flory i fauny jest ważną strefą ekologiczną na wyeksploatowanym z zasobów naturalnych i zdegradowanym ekosystemie Morza Południowochińskiego.

30 lat od zakończenia wojny USA i Wietnam zacieśniają współpracę gospodarczą i wojskową. Prowadzone są aktualnie negocjacje dotyczące wykorzystania portu w zatoce Cam Ranh (Cam Ranh Bay) przez marynarkę wojenną USA. Hanoi i Manila bardzo silnie zabiegają o poparcie i ochronę ze strony Waszyngtonu.

Z perspektywy USA realizacja scenariusza, w którym kontrolę nad całym basenem Morza Południowochińskiego przejęłyby Chiny, prowadziłaby do nadmiernego wzrostu pozycji Chin w regionie, z drugiej zaś strony zwiększyłaby się podatność na chińską presję kluczowych sojuszników USA w Azji. Co prawda Chińczycy twierdzą, że niezależnie od rozwoju sytuacji będą gwarantować wolności żeglugi i przelotu nad wodami akwenu, ale przeczą

27

temu demonstracje siły wobec Tajwanu i Japonii podejmowane w ostatnich latach⁴¹.

Donald Trump jako następcę Baracka Obamy zapowiadał zwrot amerykańskiego stanowiska w kwestii spornego morza. Marynarka USA miała nie przeprowadzać manewrów tzw. swobody żeglugi obok wysp rozbudowywanych przez Pekin, jednak zapowiedzi pozostały jedynie rzucanymi w świat przez Trumpa hasłami. Pod koniec maja 2018 r. zmieniono jedynie nazwę Floty Pacyficznej na Indo-Pacyficzną sugerując, iż Waszyngton planuje umacniać so-

⁴⁰ Hillary Clinton, *America's Pacific Century*, „Foreign Policy” 2011, nr 189, str. 56-63.

już w regionie także z udziałem Delhi oraz Australii. Pomimo nazywania prezydenta Chin swoim serdecznym przyjacielem prezydent Trump wprowadził także nowy element podważający stabilność geopolityczną regionu w postaci sankcji ekonomicznych na chińskie przedsiębiorstwa. Nowe cła dotknęły także dotychczasowych sojuszników Stanów Zjednoczonych jak Korea Płd. czy Japonia. Trudno jest jednoznacznie przewidzieć kierunki rozwoju sytuacji, gdy do układanki doszło także polityczne otwieranie się Korei Płn. na świat.

⁴¹ *Zawiłości ekonomii i polityki, czyli spór na Morzu Południowochińskim*, op. cit.

3.2 Stanowisko Japonii

Japonia nie ma roszczeń do żadnej części spornego akwenu⁴², ale jej rząd wyraża „bardzo poważne zaniepokojenie” działaniami Chin zmierzającymi do naruszenia status quo w regionie. Trudno pominąć pretensje Chin oraz Tajwanu do niewielkich pod względem powierzchni (ok. 5,49 km kw.) i niezamieszkanymi japońskich wysp Senkaku na Morzu Wschodniochińskim, położonych w odległości zaledwie 170 km na wschód od Tajwanu. Japonia traktuje je jako swą wyłączną strefę ekonomiczną z powodu prawdopodobnych pokładów ropy i gazu. Chiny i Tajwan podważają stale ich status, stara-

jąc się przejąć nad nimi kontrolę. Jest to także jedno z potencjalnych ognisk wybuchu konfliktu w regionie.

Podobnie jak USA Japonia nie chce dopuścić do dominacji Chin w regionie, ale także wykorzystuje rosnące napięcie do swych własnych celów. Aktywność dyplomatyczną w Azji Południowo-Wschodniej podjął premier Shinzo Abe, który w 2013 r. odwiedził Wietnam, Tajlandię i Indonezję. Pod wpływem budowy wojskowych instalacji chińskich na Morzu Południowochińskim Japonia zainicjowała eksport

sprzętu wojskowego, m.in. samolotów dostosowanych do lądowania na wodzie, przybrzeżnych łodzi podwodnych, a także łodzi patrolowych dla straży granicznych m.in. Filipin, Kambodży i Timoru Wschodniego. Oznaki odchodzenia Japonii od tradycyjnej polityki pacyfistycznej w stosunkach z zagranicą to także organizacja i rozbudowa armii oraz uwolnienie się od prawnych zakazów w zakresie własnej polityki obronnej.

Pod różnymi pretekstami Japonia wysyła na Morze Południowochińskie swe samoloty, aby patrolowały akwen. Lądują na wysepkach należących do Wietnamu (w lutym 2016 r. dwa japońskie samoloty patrolowe P-3C odwiedziły Da Nang), Malezji lub Filipin. Jednocześnie Tokio wzmacnia relacje z Hanoi w zakresie bezpieczeństwa morskiego i działań straży przybrzeżnej. Wietnam i Japonia postanowiły także zorganizować wspólne manewry morskie. Japonia i Filipiny podpisały w czerwcu 2015 r. umowę o strategicznym partnerstwie oraz rozpoczęły rozmowy o sprzedaży japońskiego

sprzętu filipińskiej flocie, m.in. najnowszej technologii radarowej oraz okrętów patrolujących⁴³. W marcu 2016 r. armia japońska potwierdziła wysłanie na Morze Południowochińskie swej szkoleniowej łodzi podwodnej, eskortowanej przez dwa okręty⁴⁴.



Mapa Chin z Nouveau Dictionnaire Encyclopédique, wyd. Larousse, Paryż, 1948

⁴² Japonia broni przed zakusami Chin wysepek na Morzu Wschodniowochińskim, będących naturalnym przedłużeniem Morza Południowochińskiego.

⁴³ Japan, Philippines lash out at China island building, <http://www.channelnewsasia.com/news/asiapacific/japan-philippines-lash/1893418.html>.

⁴⁴ Mer de Chine: le retour sous-marin du Japon, <https://asialyst.com/fr/2016/03/16/mer-de-chine-le-retour-sous-marin-du-japon/>.

3.3 Stanowisko pozostałych członków grupy G7

Grupa G7, reprezentowana przez ministrów spraw zagranicznych Włoch, Japonii, Francji, Wielkiej Brytanii, Kanady, USA oraz wysokiego przedstawiciela UE, potwierdziła podczas spotkania w Hiroszynie 11 kwietnia 2016 znane z wcześniejszych oświadczeń stanowisko, iż kwestie związane z utrzymaniem bezpieczeństwa żeglugi na Morzu Południowochińskim muszą być umiędzynarodowiane na podstawie powszechnie uznanych reguł prawnych wynikających z konwencji UNCLOS. Wezwano też wszystkie zainteresowane państwa do realizacji Deklaracji DOC (*Declaration on the Conduct of Parties in the South China Sea*) i rychłego wypracowania zasad Kodu Postępowania COC (*Code of Conduct*), umożliwiającego implementację Deklaracji. Stanowisko G7 zostało skrytykowane przez Chiny, jak również podczas „trójstronnego spotkania” w Moskwie Indii, Rosji i Chin 19 kwietnia 2016 r.

Poza USA i Japonią państwa grupy G7 nie biorą bezpośredniego udziału w sporach na Morzu Południowochińskim. Niemniej każdy z tych krajów jest zaniepokojony zwiększającym się monopolem Państwa Środka w regionie. W kwietniu 2018 r. po szczycie ministrów spraw zagranicznych państw G7 oraz UE w kanadyjskim Toronto wydano wspólne oświadczenie nawołujące do "zaprzestania jednostronnych

działań wzmagających napięcia", które są w stanie destabilizować stabilność regionu i porządek oparty na prawie międzynarodowym. Wśród działań wymieniono groźby użycia siły oraz odzyskiwanie dużych połaci terenu przeznaczonych następnie pod wojskową infrastrukturę. Chiński MSZ skrytykował wspólne stanowisko MSZ G7 i UE nazywając je "nierozważnymi uwagami" i "wywoływaniem kłopotów".

W czerwcu 2014 r. minister obrony Francji Jean-Yves Le Drian apelował w swoim przemówieniu w Singapurze za jak najszybszym wypracowaniem kodu postępowania, podkreślając jednocześnie, że jest to jedyny sposób na uniknięcie potencjalnych konfliktów. Wspomniał również o znaczeniu dobrych stosunków sąsiedzkich pomiędzy państwami, które roszczą sobie prawa do części Morza Południowochińskiego jako warunku ustabilizowania regionu⁴⁵. Wielka Brytania zajmuje krytyczne stanowisko w stosunku do ograniczenia przez Chiny prawa wolnego przepływu. W styczniu 2016 r. brytyjski ambasador na Filipinach podkreślił, że Wielka Brytania sprzeciwi się jakiegokolwiek próbie naruszenia prawa nieszkodliwego przepływu i przelotu na Morzu Południowochińskim⁴⁶. Kanada stawia na bilateralne porozumienie z Japonią. W listopadzie 2015 r. premier Japonii Shinzo Abe zapewnił premiera Kanady Justina

30

Trudeau, że współpraca między dwoma krajami ma na celu pokój i stabilizację w regionie Morza Południowochińskiego⁴⁷. Z kolei kanclerz Niemiec Angela Merkel podczas swojej wizyty w Chinach w październiku 2015 r. zaakcentowała konieczność funkcjonowania na Morzu Południowochińskim szlaków handlowych wolnych od wpływów Pekinu⁴⁸. Stanowisko Włoch można uznać za najbardziej jednoznaczne, gdyż prezydent tego kraju Sergio Mattarella w grudniu 2015 r. wyraził solidarność z Filipinami i zapewnił je o poparciu Rzymu dla utrzymania strefy wolnej nawigacji na Morzu Południowochińskim⁴⁹.

⁴⁵ *Discours dialogue du Shangri La prononcé par Jean-Yves Le Drian ministre de la Défense à Singapour le dimanche 1er juin 2014*, <http://www.defense.gouv.fr/ministre/prises-de-parole-du-ministre/prises-de-parole-de-m.-jean-yves-le-drian/discours-dialogue-du-shangri-la-prononce-par-jean-yves-le-drian-ministre-de-la-defense-a-singapour-le-dimanche-1-er-juin-2014>.

⁴⁶ *South China Sea dispute: British ambassador steps into row over pilot 'intimidation'*, <http://www.theguardian.com/world/2016/jan/19/south-china-sea-dispute-british-ambassador-steps-into-row-over-pilot-intimidation>.

⁴⁷ *Japan's Abe, Canada's Trudeau discussed South China Sea issue in bilateral meeting*, <http://newsinfo.inquirer.net/741014/japans-abe-canadas-trudeau-discussed-south-china-sea-issue-in-bilateral-meeting#ixzz47gWubmFL>.

⁴⁸ *In China, Germany's Merkel Talks Trade, Syria, and South China Sea*, <http://thediplomat.com/2015/11/in-china-germanys-merkel-talks-trade-syria-and-south-china-sea>.

⁴⁹ *Italy backs Philippines's move to bring sea row to court*, <http://www.philstar.com/headlines/2015/12/03/1528623/italy-backs-philippines-move-to-bring-sea-dispute-court>.



Mapa Chin stworzona przez Rand McNally w Chicago w 1904 roku



Wyspy Paracelskie, grupa Crescent (wikimedia).

31

3.4 Stanowisko Indii

Władze w Delhi postulują, aby Morze Południowochińskie było wolne od przynależności państwowej, by było „własnością świata”. Podobnie jak USA Indie nie chcą, aby Państwo Środka przejęło całkowitą kontrolę nad akwenem – tym bardziej że Delhi odnotowuje aktywność Chin w regionie uważanym za indyjską strefę wpływów. Chodzi tu o wzrost inwestycji chińskich w Nepalu, na Sri Lance, w Mjanmie oraz przede wszystkim w Pakistanie, gdzie oprócz celów cywilnych Chiny budują instalacje wojskowe.

Podobnie jak Stany Zjednoczone Indie zacieśniają więc więzi z Wietnamem i zawierają porozumienia dotyczące eksploatacji złóż, co niepokoi Chińczyków. Publicznie poparły roszczenia Wietnamu i Filipin, indyjskie statki odwiedzały wietnamskie porty na tym akwenie, a oba kraje kontynuują współpracę w zakresie eksploracji złóż węglowodorów na morzu pomimo ostrzeżeń Chin. Zapowiadają wprowadzenie tam własnych okrętów wojennych, jeśli będą zagrożone ich strategiczne interesy.

⁵⁰ *India Is Making a Move on the South China Sea*, <http://thediplomat.com/2016/02/india-is-making-a-move-on-the-south-china-sea/>.

Delhi i Waszyngton rozmawiają o podjęciu akcji wspólnego patrolowania wód Morza Południowochińskiego, także w pobliżu spornych archipelagów. Wywołuje to niezadowolenie Pekinu, oskarżającego obie strony o militaryzowanie akwenu oraz podsycanie napięć między państwami leżącymi nad tym morzem pod pretekstem walki o „wolność żeglugi”⁵⁰. Dokładnie o to samo Amerykanie obwiniają Chiny⁵¹...

Rok 2017 upłynął dla Indii i Chin pod znakiem innych terytorialnych sporów - region Doklam/Donglang położony na styku obu państw i Bhutanu na południowej granicy Tybetu. Incydent z 8 czerwca ub.r. polegający na umieszczeniu na spornym terenie po bhutańskiej stronie uznawanej przez Chiny za własną żołnierzy usuwających bhutańskie bunkry, a następnie wprowadzenie 16 czerwca ciężkiego sprzętu do budowy drogi doprowadziło do patowej sytuacji z Indiami, która utrzymywała się 72 dni. Zdaniem specjalistów Pekin chciał postąpić ze spornym terenem tak samo jak ze sztucznymi wyspami na M. Południowochińskim, doprowadzając do stopniowego przejmowania obszaru za pomocą odpowiedniej retoryki i konsekwencji w budowaniu własnej wersji wydarzeń.

⁵¹ *China blocking access to disputed South China Sea atoll - reports*, <http://www.theguardian.com/world/2016/mar/02/china-blocking-access-disputed-south-china-sea-atoll-philippines>.

3.5 Stanowisko Australii i Nowej Zelandii

W związku z rosnącym znaczeniem Chin i zmianą optyki Waszyngtonu Australia oraz Nowa Zelandia znajdują się w coraz trudniejszym położeniu. Przełom 2017 i 2018 roku obfitował w skandale polityczne i afery szpiegowskie, które dowodziły istnienia chińskiej siatki wpływów na Antypodach.

We wrześniu 2017 roku profesor Anne-Marie Brady z nowozelandzkiego Uniwersytetu Canterbury opublikowała raport ujawniający chiński wpływ na działania zagranicznych rządów. Za przykład posłużyła jej Nowa Zelandia, która dla Pekinu była wygodnym poligonem doświadczalnym do budowania sieci nowych wpływów XXI wieku.

Dla Chin Nowa Zelandia przydaje się jako jeden z pięciu krajów inicjatywy zwanej „sojuszem pięciorga oczu” (po ang. Five Eyes). Szeroko rozumiana inwigilacja elektroniczna prowadzona pomiędzy USA, Wielką Brytanią, Kanadą, Australią oraz Nową Zelandią zapewnia wgląd we wszystko, co może być potrzebne dla państw Zachodu. Jakikolwiek nadszarpnięcie tajnego

porozumienia i wkupienie się w łask Nowej Zelandii byłoby dla Pekinu uchyleniem drzwi do niedostępnego dotychczas świata agentów drugiej strony.

Raport prof. Brady zatytułowany "Magiczne bronie: Chińskie wpływy polityczne pod rządami Xi Jinpinga" sugeruje, iż Nowa Zelandia może przydać się także w budowaniu pozycji do przyszłej eksploracji Antarktydy oraz do przechwytywania wpływów w kolejne trzy głosy w ONZ – terytoria zależne od Wellington: Wyspy Cooka, atol Niue oraz archipelag Tokelau. Przekonanie do siebie Nowej Zelandii oznacza zatem już nie jeden, ale cztery głosy na forum międzynarodowym.

Rząd w Canberrze z kolei stanął dosłownie na politycznym rozdrożu, ponieważ z jednej strony premier Malcolm Turnbull jeszcze pod koniec 2017 r. apelował do Chin po chińsku, by nie ingerowali w wewnętrzne sprawy Australii, z drugiej po kilku miesiącach ganił zagraniczne media za rzekome psucie chińsko-australijskich stosunków.⁶⁰

3.6 Azja oczami Europy

W ostatnich latach region Azji i Pacyfiku zyskał na globalnym znaczeniu i stanowi obecnie ponad 55 proc. światowego PKB. Europa jest tu gospodarczo silnie obecna. UE podpisała pierwszą umowę o wolnym handlu z Koreą Południową (2011), następnie z Singapurem (2012), Japonią (2013) oraz Wietnamem (2015). Trwają rozmowy m.in. z Malezją, Indiami i Tajlandią. UE pozostaje jednym z głównych inwestorów w Azji (w 2010 roku 17,2 % wszystkich FDI) i ważnym ogniwem handlowym. W latach 2008-12 tempo rocznego wzrostu obrotów rosło o 5,8 % W 2012 r. azjatyccy partnerzy odpowiadali za blisko 30% importu i 21,4% eksportu krajów UE⁵². Jednocześnie Europa, w tym Polska, nie powinna traktować Azji tylko jako strefy swych interesów gospodarczych, ponieważ największy kontynent świata ma ogromne znaczenie dla współczesnej architektury globalnego bezpieczeństwa. Punkty zapalne, jak Morze Południowochińskie, wpływają na sytuację regionu, mają jednak szersze reperkusje. Globalne bowiem dzisiaj jest nie tylko bezpieczeństwo, ale także zagrożenia i niepewności. Takie „centra chaosu” wpływają nie tylko na Azję, ale także na Europę, tym bardziej że towarzyszą im nowe wyzwania, jak międzynarodowy terrorizm czy zagrożenia cyfrowe.

W październiku 2018 r. w Brukseli dojdzie do 12. szczytu Azja-Europa tzw. ASEM. Odbywające się co dwa lata spotkania przywódców UE, ASEAN oraz Azji (łącznie 51 państw i 2 organizacje międzynarodowe) to ważna okazja do budowania wzajemnego porozumienia. Europa i Azja muszą się uważnie przyglądać tym procesom i razem szukać rozwiązań, bo bezpieczeństwo i gospodarka są połączone. Bez bezpiecznej przestrzeni międzynarodowej nie ma rozwoju. Tylko dzięki stabilności stosunków międzynarodowych była i jest możliwa globalizacja, a na niej opiera się azjatycki wzrost, bo globalny łańcuch dostaw może funkcjonować tylko wtedy, gdy jest przestrzegane prawo międzynarodowe. Inaczej firmy nie inwestowałyby za granicą.

Gdyby pomóc Azji rozwiązać bieżące problemy, takie jak m.in. cykliczne zaognienia sytuacji, do których dochodzi na Morzu Południowochińskim, największy kontynent świata mógłby stać się wiarygodniejszym i bezpieczniejszym partnerem dla innych. Jednak architektura relacji międzynarodowych w Azji wciąż nie wydaje się wystarczająco stabilna. Azjatycki paradoks polega na tym, że w wymiarze gospodarczym dominują optymizm i tendencje integracyjne, a w wymiarze bezpieczeństwa – pesymizm i cząstkowe działania, takie jak na Morzu Połu-

34

dniowochińskim. Unia Europejska powinna zająć stanowisko wobec sporu wokół archipelagów, ponieważ działania Chin wobec państw posiadających własne tereny, wyspy i strefy wpływów na tym akwenie stanowią niebezpieczeństwo dla stabilności regionu.

Kluczowym wektorem stabilizacji sytuacji w Azji są Chiny i ich podejście do swojej roli w regionie i na świecie. Wydaje się, że chińska inicjatywa powołania banku AIIB nie jest wyrazem frustracji spowodowanej brakiem otwarcia się zdominowanych przez Zachód instytucji finansowych (Azjatycki Bank Rozwoju, Międzynarodowy Fundusz Walutowy, Bank Światowy) na postulat zwiększenia udziału Chin w procesach zarządzania globalnymi stosunkami finansowymi, ale raczej oznaką usamodzielniania się Chin i dążenia do narzucenia światu własnych instrumentów finansowych. Członkowie-założyciele AIIB w zdecydowanej większości postrzegają chińską inicjatywę jako próbę zaangażowania się Chin w rozwiązywanie problemów Azji i Pacyfiku, gdzie potrzeby w zakresie rozwoju infrastruktury transportowej wynoszą około 750 mld dol. rocznie. W tym kontekście rywalizacja globalna Chin i USA odsuwana jest na dalszy plan. Nie wydaje się jednak, by Chiny ze swymi ekspansywnymi ambicjami miały stawić sobie jakieś ograniczenia. Chiny zawsze



Gac Ma (Johnson South) to terytorium sporne w archipelagu Wysp Spratly. W 1988 odbyła się tam bitwa pomiędzy Chinami a Wietnamem, a rok później Chiny rozpoczęły proces powiększania powierzchni m.in. poprzez budowę bazy wojskowej, latarni oraz portu. Wietnam wielokrotnie sprzeciwiał się chińskim roszczeniom do tego miejsca.

mają jakąś „ukrytą agendę”, a pragmatyzm ich dążenia do celu, jakim może być np. ustanowienie rodzaju *Pax Sinica* przynajmniej wobec najbardziej podległych im państw, każe patrzeć bardziej wnikliwie na poczynania tego mocarstwa.

Jednocześnie nie brak głosów, że niektóre działania Chin, takie jak te na Morzu Południowochińskim, „są zagrożeniem dla światowego pokoju”, że „przypominają działania Rosji na Ukrainie” i usiłują zmienić status quo w regionie⁵³. Należy odnotować, że chińska aktywność na morzu wzrasta, podobnie jak agresywna postawa wobec sąsiadów, nieuznających chińskich roszczeń. Nie wykluczone, że te zjawiska są związane z wewnętrzną walką o władzę w łonie Chińskiej Partii Komunistycznej.

⁵² EU – Asia security. Factsheet, http://eeas.europa.eu/asia/docs/eu_in_asia_factsheet_en.pdf.

⁵³ Antony Blinken, zastępca sekretarza stanu USA. Patrz więcej: Jakub Potulski, *Morze Południowochińskie...*, op. cit.

35

3.7 Jakie perspektywy?

Dwa lata po oczekiwanym jako przełomowym werdykcie Trybunału z Hagi w kwestii Morza Południowochińskiego nie zmieniło się praktycznie nic na korzyść. Militaryzacja sztucznych wysp postępuje, nowo zbudowane lotniska udowodniły, iż są w stanie przyjmować pasażerskie jumbo jety oraz strategiczne bombowce. Prezydent Chin został jednogłośnie zaprzysiężony na drugą kadencję, a jednocześnie z konstytucji wykreślono nieformalny zakaz sprawowania urzędu dłużej niż dwa razy z rzędu. Dorobek Xi Jinpinga także oficjalnie wymienia się w najważniejszym dokumencie państwa w jednym szeregu obok myśli Mao Zedonga. Chiny pod rządami Xi zaostrzają kontrolę zachodniej prowincji Xinjiang, bronią roszczeń na granicy z Indiami, dopracowują systemy cyfrowej inwigilacji prowadzonej za pośrednictwem kamer przemysłowych, a także eksperymentują z systemami scoringowymi oceniającymi zachowanie obywateli w cyberprzestrzeni (tzw. Social Credit System nadzorowany przez państwo oraz Sesame Credit, jeden z kilku testowanych przez prywatne firmy). Najpopularniejszym filmem 2017 r. był "Wolf Warrior 2", opowieść o dzielnym, chińskim komandosie, który wygrywa ze złem poza granicami kraju.

Chiny XXI wieku coraz odważniej manifestują patriotyzm i idącą wraz z nim bezkompromisowość w stawianiu zadań odnośnie przyszłości. System ekonomiczny stanowi w rzeczywistości mieszkankę gospodarki planowanej i wolnego rynku, w którym ostatni głos zawsze należy do partii komunistycznej. Jest socjalizmem z chińską charakterystyką, jak mówi o nim sam prezydent Xi. Ważne, by pod koniec drugiej dekady XXI wieku, 40 lat po rozpoczęciu w Chinach czasu reform i otwierania gospodarki (tzw. Gaige Kaifang rozpoczęte przez Deng Xiaopinga w 1978 r.) zdawać sobie sprawę, iż Pekin na serio traktuje zapowiedzi o staniu się potęgą numer jeden na świecie.

Morze Południowochińskie oferuje Chinom możliwość zabezpieczenia południowego wybrzeża i jednoczesnego zwiększenia strefy wpływów. Choć kraj imponuje rozmiarem, nie ma dość dobrej ekspozycji na otwarte morza. Handel prowadzony przez Pacyfik i Ocean Indyjski musi wprawdzie pokonywać łańcuchy wysp w postaci archipelagu japońskiego, filipińskiego i malajskiego. Ewentualny konflikt na Morzu Południowochińskim oznaczałby dla Pekinu potężne braki w łańcuchu dostaw w surowce i energię, które kraj pozyskuje w przeważającej mierze przez cieśninę Malakka między Singapurem a Malezją.

Rok 2018 to także postępujące otwieranie się Korei Północnej na kontakty ze światem. Chiny manifestują swoją obecność na każdym kroku. Kim Dzong Un spotkał się z prezydentem Xi już trzykrotnie, a na historyczny szczyt z Donaldem Trumpem w Singapurze udał się na pokładzie samolotu w barwach Air China. Bezkompromisowe działania Pekinu w kwestii spornego morza mogą zostać powtórzone także wobec Pjongjangu, ponieważ Korea Północna od dekad stanowi dla Chin bufor chroniący przed bezpośrednią obecnością wojsk amerykańskich pod własnymi granicami.

USA, kraj uważany za głównego gwaranta stabilności w Azji, pod rządami Trumpa cechuje olbrzymia nieprzewidywalność. W styczniu 2017 r., po latach negocjacji między rządami państw regionu Pacyfiku Donald Trump zdecydował się wystąpić z TPP. Była to pierwsza decyzja nowego prezydenta USA po objęciu urzędu. Transpacyficzne Partnerstwo w wersji rozszerzonej obejmującej 12 państw podpisano w lutym 2016 r. podczas kadencji Baracka Obamy. Jego sygnatariuszami byli: Australia, Brunei, Kanada, Chile, Japonia, Meksyk, Malezja, Nowa Zelandia, Peru, Singapur, USA oraz Wietnam. Według obserwatorów kraje zebrane w pierwotnej wersji dwunastowoczęściowego układu zrzeszałyby ponad 40 proc. światowego PKB.

Wyjście Stanów Zjednoczonych z porozumienia było ogromnym szokiem tworzącym nieoczekiwane pole dla Chin. Pekin promuje bowiem własne porozumienie o wolnym handlu, tzw. RCEP, Regionalnego Zrównoważonego Partnerstwa Ekonomicznego. Chińskie porozumienie nie obejmuje tak wielu pól współpracy jak TPP, a także nie wymaga dostosowywania się do trudnych do spełnienia warunków dotyczących ochrony własności intelektualnej, praw pracy oraz kwestii związanych ze środowiskiem. Spośród państw, które miały przystąpić do pierwotnej wersji TPP Australia, Brunei, Japonia, Malezja, Nowa Zelandia, Singapur i Wietnam należą do grupy 16 państw negocjujących chęć przystąpienia do RCEP. Poza nimi w skład chińskiej inicjatywy wchodzi także: Kambodża, Chiny, Indie, Indonezja, Laos, Mjanma, Filipiny, Tajlandia i Korea Płd.

Dzięki ubiegłorocznym wysiłkom dyplomatycznym Japonii kraje regionu nie porzuciły starań o wprowadzenie TPP w życie, jednak umowa tracąc jednego członka zyskała nową nazwę - CPTPP, litery CP oznaczają Wszelkotrzonny i Progresywny charakter współpracy w ramach "jedenastki".

Do oceny sytuacji na Morzu Południowochińskim należy zatem dokładać na bieżąco nowe elementy geopolityczne i nie oczekiwać szybkich postępów w negocjacjach między stronami.

Czas od werdyktu trybunału w Hadze pokazał, iż to Chiny najbardziej korzystają na wielości głosów oraz dysproporcjom interesów krajów Azji i Zachodu.

Na jednolity głos społeczności europejskiej także nie ma co liczyć, ponieważ dla krajów UE liczą się teraz problemy związane z migracją, Brexitem oraz rosnącym populizmem mogącym zdestabilizować wspólnotowe mechanizmy.



CENTRUM STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH

CSM jest niezależnym, pozarządowym ośrodkiem analitycznym zajmującym się polską polityką zagraniczną i najważniejszymi problemami polityki międzynarodowej. Fundacja została zarejestrowana w 1996 r. CSM prowadzi działalność badawczą i edukacyjną, wydaje publikacje, organizuje konferencje i spotkania, uczestniczy w międzynarodowych projektach we współpracy z podobnymi instytucjami w wielu krajach. Tworzy forum debaty i wymiany idei w sprawach polityki zagranicznej, relacji między państwami oraz wyzwań globalnego świata. Działalność CSM jest adresowana przede wszystkim do samorządowców i przedsiębiorców, a także administracji centralnej, polityków, dyplomatów, politologów i mediów. Od 2009 r. CSM jest uznawany za jeden z najlepszych think tanków Europy Środkowo-Wschodniej w badaniu „The Leading Public Policy Research Organizations In The World” przeprowadzonym przez Uniwersytet Pensylwanii.

CENTRUM STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH

ul. Mokotowska 1 (Zebra Tower), 00-640 Warszawa, t: +48 22 646 52 67